

Sygn. akt VIRCa 210/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2013 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Błęsińska

Sędziowie: SO Jolanta Biernat-Kalinowska (spr.)

SO Aneta Szwedowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Greifenberg-Krupa

po rozpoznaniu w dniu 18 Października 2013 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. M.**

przeciwko **M. M., T. M. i K. M.**

o obniżenie alimentów

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 19 marca 2013 roku

sygn. akt III RC 493/12

zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I, II, III o tyle tylko, że ustalone tam alimenty obniża z dniem 01 maja 2012 roku;

Sygn. akt VI RCa 210/13

UZASADNIENIE

Powód S. M. wniósł o obniżenie alimentów zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 12 marca 2009 r. w sprawie o sygn. akt VI RC 617/08 na rzecz pozwanych T. M. z kwoty 600 złotych do kwoty 50 złotych miesięcznie oraz na rzecz M. M. z kwoty 600 złotych miesięcznie do kwoty 100 złotych miesięcznie, jak również o obniżenie alimentów zasądzonych wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie w sprawie o sygn. akt III RC 924/08 na rzecz pozwanej K. M. z kwoty 500 złotych do kwoty 100 złotych miesięcznie.

W uzasadnieniu wskazał, iż od dłuższego czasu jest osobą chorą. Wykorzystał już pełny okres zasiłkowy wynoszący 182 dni. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał pozwanemu prawo do świadczenia rehabilitacyjnego do dnia 31 lipca 2012 r. Na skutek długiej choroby działalność gospodarcza pozwanego nie przynosi dochodu. W miesiącach od stycznia do marca 2012 r. strata z tego tytułu wynosiła 19,31 złotych. Obecnie pozwany nie ma środków na swoje utrzymanie. Mieszka u swoich rodziców, którzy pomagają mu finansowo. Nie będą jednak w stanie nadal pomagać mu w spłacie alimentów, ponieważ oboje są emerytami z niezbyt dużymi uposażeniami. Pozwany posiłkował się do tej pory zgromadzonymi oszczędnościami, które jednak już się wyczerpały.

Pismem z dnia 16 listopada 2012 r. pozwany rozszerzył powództwo o żądanie zwrotu od pozwanej T. M. nadpłaty alimentów za okres od czerwca do grudnia 2008 r. w wysokości 10.500 złotych wraz z ustawowymi odsetkami bądź o zaliczenie powstałej nadpłaty na poczet obecnych i przyszłych zobowiązań wobec pozwanej. Wskazał, iż przez siedem miesięcy dobrowolnie przelewał na konto pozwanej kwotę 1.500 złotych tytułem alimentów, podczas gdy pozwana nie zaniechała prowadzonej przeciwko powodowi egzekucji komorniczej, otrzymując w ten sposób nienależne jej środki.

Pozwani nie wnieśli odpowiedzi na pozew. W toku rozprawy M. M. i T. M. wnieśli o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 19 marca 2013 r. wydanym w sprawie o sygn. akt III RC 493/12 Sąd Rejonowy w Olsztynie zasądził od powoda na rzecz pozwanych K. M., T. M. oraz A. M. tytułem obniżonych alimentów kwoty po 300 złotych miesięcznie dla każdego z nich, płatnych do 10. dnia każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od 1 marca 2013 r. w miejsce alimentów zasądzonych ww. wyrokami (punkty I-III), w pozostałej części zaś powództwo oddalił (punkt IV). Odstąpił od obciążania stron kosztami sądowymi (punkt V). Wyrokowi w punktach I, II oraz III nadał rygor natychmiastowej wykonalności oraz z urzędu klauzulę wykonalności (punkty VI i VII).

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwani M. M. oraz K. M. pochodzą ze związku małżeńskiego powoda S. M. i pozwanej T. M..

Ostatnie rozstrzygnięcie w przedmiocie alimentów na rzecz K. M. nastąpiło na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 18 grudnia 2008 r. w sprawie o sygn. akt III RC 924/08. W wyroku tym Sąd zasądził od pozwanego na rzecz pozwanej alimenty w kwocie po 500 złotych miesięcznie, poczynając od dnia 18 grudnia 2008 r.

Powód zamieszkiwał wówczas w wynajętym pokoju, za który uiszczał tytułem czynszu najmu kwotę 300 złotych miesięcznie. Prowadził działalność gospodarczą jako osoba fizyczna zajmując się obrotem artykułami biurowymi. W skład jego majątku wchodziły akcje o wartości około 25.000 złotych, samochód marki F. (...) o wartości 4.000 złotych. Ponadto posiadał samochody zarejestrowane na jego firmę – M. o wartości 200 złotych, P. o wartości 500 złotych oraz F. o wartości około 3.000 złotych. W 2008 r. osiągnął dochód z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej za okres od stycznia do listopada w kwocie 52.360,56 złotych. Jego konto firmowe było zajęte w związku z zaległościami na łączną kwotę około 15.000 złotych. W poprzednich latach jego dochody były wyższe i wynosiły odpowiednio za 2006 r. kwotę 250.000 złotych, zaś za rok 2007 kwotę 75.000 złotych. W 2006 r. osiągnął także dodatkowy dochód z inwestycji giełdowych rzędu 30.000 złotych, jednak w 2007 r. z tego samego tytułu poniósł stratę w wysokości 104.863,29 złotych.

Uiszczał wówczas T. M. kwotę 1.500 złotych miesięcznie tytułem zabezpieczonych na czas postępowania rozwodowego roszczeń alimentacyjnych.

K. M. miała wówczas 19 lat i uczęszczała do III klasy Liceum Ogólnokształcącego. Z powodu sytuacji rodzinnej cierpiała na zaburzenia lękowe objawiające się obniżoną aktywnością społeczną, narastającym niepokojem, bezsennością, przygnębieniem. Stany lękowe nie pozwalały jej na uczęszczanie do szkoły i naukę. Wskutek słabego wyniku podczas egzaminu maturalnego pozwana nie dostała się na studia wyższe. Rozpoczęła edukację indywidualną, korzystając również z korepetycji, których koszt wynosił 100 złotych. Była utrzymywana przez matkę.

Matka K. T. M. do kwietnia 2008 r. pracowała w spółce cywilnej, której współnikami była ona oraz powód. Prowadziła też działalność gospodarczą pod własnym nazwiskiem. W późniejszym czasie zarejestrowała się jako osoba bezrobotna i pobierała zasiłek w wysokości 480 złotych miesięcznie. Cierpiała na depresję. Nie posiadała wówczas oszczędności. Miała na utrzymaniu również małoletniego M. M., który miał wówczas 16 lat i uczęszczał do liceum. Chodził na siłownię oraz uczył się gry na gitarze, za które łącznie opłaty wynosiły 250 złotych miesięcznie. Pozwana T. M. ponosiła opłaty związane z utrzymaniem domu w kwocie około 1.200 złotych miesięcznie.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 17 grudnia 2008 r. w sprawie o sygn. akt II K 922/08 oraz Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 23 kwietnia 2009 r. w sprawie o sygn. akt VI Ka 341/09 powód został prawomocnie skazany za znęcanie się psychiczne i fizyczne nad żoną i dziećmi.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 12 marca 2009 r. w sprawie o sygn. akt VI RC 617/08 rozwiązano przez rozwód z winy powoda małżeństwo T. M. oraz S. M.. Sąd powierzył wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnim wówczas pozwanym M. M. oraz obciążył oboje rodziców kosztami jego utrzymania i z tego tytułu zasądził od powoda na rzecz małoletniego pozwanego alimenty w kwocie po 600 złotych miesięcznie. Nadto Sąd zasądził na rzecz pozwanej T. M. alimenty w kwocie po 600 złotych miesięcznie.

Pozwana T. M. była wówczas osobą bezrobotną z prawem do zasiłku w kwocie 492 złotych. Poszukiwała pracy. Razem z dziećmi mieszkała w domu o powierzchni 300 m², ponosząc koszty jego utrzymania, które w zależności od pory roku kształtowały się na kwotę od 800 złotych do 1.500 złotych.

Powód nadal prowadził działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży i serwisu urządzeń biurowych. Posiadał znaczne lokaty terminowe, od 10 lat obracał papierami wartościowymi. Jego miesięczny dochód wynosił wówczas około 8.000 złotych. Z informacji o przychodach z innych źródeł wystawionej przez (...) S.A. wynikało, że w 2008 r. powód poniósł stratę w wysokości ponad 500.000 złotych. Nadal ponosił koszt w wysokości 300 złotych tytułem czynszu najmu pokoju, opłacał także abonament za internet i telefon komórkowy syna stron.

Na mocy ugody z dnia 24 stycznia 2011 r. zawartej przed Sądem Rejonowym w Olsztynie w sprawie I Ns 992/10 T. M. i S. M. dokonali podziału majątku wspólnego w ten sposób, że pozwana otrzymała własność nieruchomości zabudowanej domem o powierzchni 541 m² położonej przy ul. (...) w O. wraz z wyposażeniem domu oraz samochód F. (...). Na wyłączną własność powodowi przyznano stanowiący odrębną nieruchomość lokal mieszkalny położony przy ul. (...) w O. oraz nieruchomość zabudowaną garażem, jak również własność nieruchomości rolnej o powierzchni 0,5014 ha położonej w M., nieruchomość niezabudowaną o powierzchni 713 m² położoną w R., nieruchomość zabudowaną garażem położoną w O., przy ul. (...). Powód otrzymał też papiery wartościowe, środki finansowe znajdujące się na rachunku maklerskim, samochód osobowy marki F. (...) oraz F. (...), jak również prawa majątkowe i niemajątkowe wynikające z prowadzonej przez niego działalności gospodarczej pod firmą (...), Agencja Handlowo – Usługowa oraz (...) s.c. oraz środki zgromadzone na rachunku firmy (...). Na mocy ugody powód zobowiązał się zapłacić na rzecz T. M. kwotę 500 złotych.

Obecnie T. M. nadal jest osobą bezrobotną. W dniu 30 października 2009 r. utraciła prawo do zasiłku. W 2011 r. nie deklarowała przychodu. Nadal poszukuje pracy, handluje przetworami, które samodzielnie sporządza.

Pozwana K. M. ma obecnie 23 lata, jest studentką III roku, na kierunku ogrodnictwo. Od 18 stycznia 2012 r. przebywa na urlopie zdrowotnym, spowodowanym depresją, który kończy się w październiku 2013 r. Oczekuje ona na wyjazd do ośrodka w celu odbycia leczenia. Zamieszkuje wraz z matką i znajduje się na jej utrzymaniu. W 2010 r. pracowała wykonując sztuczną biżuterię. Uzyskała dochód w kwocie 937 złotych. Obecnie z uwagi na stan zdrowia nie wykonuje pracy.

Pozwany M. M. ma obecnie 20 lat i jest studentem I roku na kierunku informatyka (...) w O.. Nie ma własnych dochodów.

Oboje pozwani noszą okulary, których koszt pokryła matka T. M..

Powód do 2 lutego 2012 r. przebywał na zasiłku chorobowym z tytułu niezdolności do pracy z powodu choroby. Obecnie orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS otrzymuje świadczenie rehabilitacyjne w kwocie 800 złotych, które początkowo przyznano mu do dnia 31 lipca 2012 r. Cierpi na zaburzenia depresyjne i lękowe, nadciśnienie tętnicze, a także zespół bólowy kręgosłupa w odcinku szyjnym. W okresie od 18 listopada do 11 grudnia 2012 r. przebywał rehabilitację leczniczą w sanatorium uzdrowiskowym.

Powód nie zawiesił prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej ze względu na to, iż fakt ten skutkowałby utratą prawa do świadczenia rehabilitacyjnego.

W 2011 r. powód z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej uzyskał dochód w kwocie 30.767,08 złotych. W okresie od stycznia do września 2012 r. działalność ta przyniosła stratę w wysokości 401,81 złotych. Zaprzestał on obrotu papierami wartościowymi. Po podziale majątku zakupił dwa samochody o łącznej wartości 5.600 złotych. Jeden z nich użytkuje pozwany M. M..

Powód ponosi następujące wydatki: 90 złotych miesięcznie na zakup leków oraz 600 złotych miesięcznie tytułem czynszu.

Ostatnie orzeczenie o niezdolności do pracy powoda zostało wydane w dniu 17 stycznia 2013 r. i jest ważne na okres do końca marca 2013 r.

W okresie od czerwca do grudnia 2008 r. powód dobrowolnie wpłacał na konto powódki kwoty po 1.500 złotych miesięcznie, pomimo tego, iż wobec niego toczyło się postępowanie egzekucyjne, w którym tytułem wykonawczym było postanowienie Sądu Okręgowego w Olsztynie o zabezpieczeniu roszczeń alimentacyjnych. W okresie późniejszym zaś domagał się od pozwanej T. M. zwrotu wskazanych kwot.

Wobec T. i S. M. toczy się postępowanie egzekucyjne na podstawie tytułów egzekucyjnych wystawionych przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w O.. Suma zaległości na dzień 14 sierpnia 2012 r. wynosiła 5.205,90 złotych należności głównej oraz 2.560,51 złotych odsetek.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 22 grudnia 2011 r. w sprawie I C 702/11 zasądzono od S. i T. M. solidarnie na rzecz Wspólnoty Mieszkaniowej (...) przy ul. (...) w O. kwotę 12.215,17 złotych wraz z ustawowymi odsetkami. Nadto w rzeczonym wyroku zasądzono od powoda S. M. na rzecz wymienionej Wspólnoty Mieszkaniowej kwotę 2.988,76 złotych wraz z ustawowymi odsetkami.

Sąd Rejonowy uznał, iż możliwości płatnicze powoda obniżyły się wydatnie, co uzasadnia obniżenie alimentów. Okoliczność ta stanowi bowiem zmianę stosunków, o jakiej mowa w art. 138 k.r.o. Sąd wskazał, iż niezdolność do pracy powoda została potwierdzona urzędowym dokumentem w postaci orzeczenia uprawnionego lekarza Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Co więcej, w ostatnim okresie przed przejściem na zasiłek chorobowy działalność gospodarcza prowadzona przez powoda przynosiła straty. Wbrew twierdzeniom pozwanej T. M. brak jest podstaw do przyjęcia, iż powód ma możliwość uzyskiwania środków finansowych z gry na giełdzie papierów wartościowych. Dochód ten jest bowiem spekulatywny, a ponadto powód nie posiada niezbędnych w celu dokonania inwestycji środków.

Sąd miał jednak na uwadze również trudną sytuację pozwanych.

Obie pozwane cierpią na schorzenia poważnie utrudniające ich funkcjonowanie społeczne, w tym także w sferze zarobkowej. Podkreślił, iż problemy zdrowotne nie są bez związku z życiem rodzinnym, winę za rozpad którego przypisano powodowi.

Pozwany M. M. rozpoczął dopiero studia dzienne i nie ma własnych dochodów.

Sąd uwzględnił ponadto majątek, jaki pozwany otrzymał w wyniku podziału majątku byłych małżonków, przede wszystkim w postaci wartościowych nieruchomości, które – pomimo przejściowych trudności – będzie mógł sprzedać.

Celem dodatkowej ochrony interesów pozwanych, dla których obniżenie alimentów do kwoty po 300 złotych miesięcznie i tak jest bardzo dotkliwie, Sąd Rejonowy zasądził obniżone alimenty dopiero od miesiąca, w którym wydano wyrok.

Jeśli chodzi o żądanie zasądzenia na rzecz powoda od T. M. kwoty 10.500 złotych, Sąd Rejonowy uznał, iż nie zasługiwało ono na uwzględnienie. Sąd zastosował do jego oceny przepisy regulujące instytucję bezpodstawnego wzbogacenia. Uznając, iż wpłacone przez powoda kwoty były świadczeniami dobrowolnymi, ponad wysokość zasądzonych alimentów, nie można je potraktować jako świadczenia nienależne w rozumieniu art. 410 § 1 k.c. Jediną formą obrony przed egzekucją, o której powód wiedział, było wówczas powództwo o częściowe pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego. Wpłaty powoda były dokonywane przez dłuższy czas, w którym wiedział on o wszczętym postępowaniu egzekucyjnym i pozwana miała prawo traktować je jako wpłaty dobrowolne na potrzeby rodziny. Stąd też zużycie przekazanych środków na ówczesne potrzeby rodziny należy uznać za usprawiedliwione i powodujące, niezależnie od innych podstaw prawnych, wygaśnięcie obowiązku zwrotu korzyści – zgodnie z art. 409 k.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód zaskarżając go w części dotyczącej terminu obowiązywania obniżonych alimentów na rzecz pozwanych, tj. od dnia 1 marca 2013 r.

W złożonym środku odwoławczym zarzucił Sądowi przewlekłość postępowania. Wskazał, iż Sąd Rejonowy potrzebował prawie roku na rozpatrzenie tak prostej i dobrze udokumentowanej sprawy. Sąd przewlekając sprawę nadmiernie wydał wyrok z datą jej zakończenia, co – zdaniem skarżącego – jest dla niego krzywdzące.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez korektę terminu początkowego obowiązywania obniżonych alimentów na dzień 1 maja 2012 r.

Pozwani w toku rozprawy apelacyjnej wnieśli o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie w całości.

Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I instancji prawidłowo oraz dokładnie przeprowadził postępowanie dowodowe, dokonując trafnej ich oceny zgromadzonych dowodów. Ocena wiarygodności i mocy dowodów została przeprowadzona w granicach przysługującej Sądowi I instancji z mocy art. 233 § 1 k.p.c. swobody osądu. Ustalenia te i oceny Sąd Okręgowy przyjmuje za własne, zwracając uwagę, iż nie ma wobec tego potrzeby procesowej przeprowadzania na nowo oceny każdego ze zgromadzonych dowodów, a wystarczy odnieść się do tych ustaleń i ocen, które zostały zakwestionowane w apelacji. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2007 r. II CSK 18/07)

Na wstępie zauważyć wypada, iż wyrok Sądu I instancji został zaskarżony jedynie w niewielkim zakresie, tj. co do początkowego terminu obowiązywania obniżonych alimentów. W związku z tym Sąd Okręgowy rozważał prawidłowość zaskarżonego wyroku również jedynie w tym zakresie.

Nie ulega wątpliwości, iż okoliczności, które legły u podstaw orzeczenia o obniżeniu przysługujących pozwany alimentów istniały już w chwili wniesienia pozwu. Należy domniemywać, iż powód, wnosząc pozew w niniejszej sprawie, domagał się obniżenia alimentów od tej właśnie chwili, nie zaś od chwili wydania orzeczenia w tym zakresie. Tym bardziej, iż nigdy nie można precyzyjnie przewidzieć, ile postępowanie będzie trwało.

Nadmienić w tym miejscu wypada, iż – wbrew twierdzeniom powoda – zarzut przewlekłości postępowania jest wątpliwy. W niniejszej sprawie odbyły się trzy terminy rozpraw. W dniu 6 września 2012 r. Sąd wysłuchał strony informacyjnie, zwrócił się o nadesłanie akt sprawy o podział majątku stron oraz zobowiązał powoda do złożenia kopii deklaracji podatkowych i zaświadczenia o stanie konta w domu maklerskim. W dniu 11 października 2012 r. wyznaczony został termin kolejnej rozprawy na dzień 4 stycznia 2013 r. Z nałożonego na powoda obowiązku przedłożenia dokumentów wywiązał się on dopiero 24 października 2012 r. Pismem z dnia 16 listopada 2012 r. powód rozszerzył powództwo. Jego braki zostały uzupełnione dopiero w dniu 21 grudnia 2012 r., kiedy to wydane zostało postanowienie o zwolnieniu go od opłaty od nowego żądania. Na rozprawie w dniu 4 stycznia 2013 r. Sąd dopuścił

dowód z przesłuchania stron oraz odroczył rozprawę na dzień 8 marca 2013 r., zobowiązując powoda do przedłożenia kopii aktualnej dokumentacji lekarskiej złożonej do ZUS. W dniu 8 marca 2013 r. Sąd zamknął rozprawę. Ogłoszenie wyroku nastąpiło w dniu 19 marca 2013 r.

Mając powyższe na uwadze nie można zarzucić Sądowi Rejonowemu, iż wyznaczał zbędne terminy rozpraw. Odległości czasowe między nimi wynikały natomiast z ilości rozpoznawanych spraw przez danego sędziego oraz konieczności rozpatrywania ich zgodnie z kolejnością wpływu. Jedyne nadmierne odstępstwa od czasu koniecznego do wykonania określonych czynności sądowych, prac i procedur mogłyby zaś zostać uznane za tworzące stan nieuzasadnionej zwłoki.

Sąd Rejonowy nieprawidłowo jednak, przy ustalaniu terminu początkowego obowiązywania obniżonych alimentów, pokierował się chęcią ochrony interesów pozwanych, dla których orzeczenie to mogłoby być dotkliwe. Zdaniem Sądu Okręgowego brak jest podstaw dla takiego rozstrzygnięcia. Mogłoby ono zapaść w oparciu o art. 5 k.c., przy uznaniu, iż orzeczenie zgodne z żądaniem powoda byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Zgodnie ze wskazanym przepisem nie można bowiem czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny z tymi zasadami. Oddalenie powództwa na podstawie art. 5 k.c. powinno jednak mieć miejsce wyjątkowo, gdy z okoliczności sprawy wynika, iż konkretne, zindywidualizowane zasady współżycia społecznego mogłyby przez jego uwzględnienie zostać naruszone. W realiach niniejszej sprawy brak jest podstaw do takiego ustalenia. W momencie wniesienia pozwu obowiązki alimentacyjne powoda wobec pozwanych były niższe, niż wynikało to z wyroków ustalających ich wysokość. Możliwości finansowe pozwanego nie pozwalały mu na płacenie alimentów w zasądzonych wcześniej wysokościach. Zrealizowanie prawa do żądania ich obniżenia uznać należy za prawnie dopuszczalne i poprawne pod względem zasad współżycia społecznego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I, II i III w ten sposób, że ustalone tam alimenty obniżył z dnia 1 maja 2012 r.